

Przemysław Polakiewicz

GLINIANA GŁÓWKA FAJKI ZNALEZIONA W PIWNICZNEJ-ZDROJU

...siedzą, piją, lulki palą...

Adam Mickiewicz

Tematem niniejszego opracowania jest gliniana główka fajki, którą odkryto w maju 2009 roku podczas prac ogrodowych na osiedlu Łomnickie w Piwnicznej-Zdroju¹. Zabytek zalegał na głębokości od 10 do 20 cm, w warstwie silnie przemieszanej, gdyż w przeszłości działka zajęta była pod uprawę, a następnie budowę obiektów mieszkalnych.

Niniejszy okaz pozyskano jako niekompletny (ryc. 1, 4). W przeszłości została utracona szczytowa partia główki (tzw. obręcz komina/kryza cylindra)². Dolna część – podstawa fajki – nosi rysę powstałą zapewne podczas uderzenia łopata. Ponadto daje się zauważyć ubytek ornamentu przedstawiający lewą łapę ptaka (ryc. 4). Prezentowany egzemplarz charakteryzuje się profilowaną, ośmioboczną główką, wewnątrz niesymetrycznie okrągłą (ryc. 2). Na dnie główki fajki widoczny jest charakterystyczny „korek” wraz z odciskiem drutu, którym uformowano kanał/przewód dymowy, a więc połączono szyjkę z kominem/napychem fajki (ryc. 2)³. Główka przechodzi pod kątem 90° w krótką szyjkę, zakończoną stożkowato uformowaną, ząbkowaną kryzą z wyraźnie wyodrębnionym środkowym pierścieniem (ryc. 1). Wielkość zabytku nie jest duża, szerokość główki wynosi 22 mm; szyjki (szerokość kryzy) 22 mm; długość podstawy 42 mm; średnica napychu fajki 17 mm; średnica przewodu dymowego od 10 do 2 mm⁴. Wysokość niekompletnej główki wynosi 33 mm. Grubość ścianek komina fajki jest niejednorodna i wynosi od 2 do 3 mm.

¹ Z chwilą zakończenia opracowania fajki (dokumentacja rysunkowa i fotograficzna oraz niniejsze studium), zabytek zostanie przekazany do Muzeum Towarzystwa Miłośników Piwnicznej mieszczącego się w Piwnicznej-Zdroju.

² Budowa główki fajki została szczegółowo opisana na stronach: Budowa główki fajki [online]. Dostępny w Internecie: <http://www.bruyere.cba.pl/pipes1.html>, [dostęp 29.03.2011]; Budowa fajki*tekst do dyskusji [online]. Dostępny w Internecie: <http://www.fajka.net.pl/poradniki/podstawy/budowa-fajki/>, [dostęp 29.03.2011]; Katalogisierung von Tonpfeife [online]. Dostępny w Internecie: <http://www.knasterkopf.de/hm/akreis/kat.htm> [dostęp 15.03.2011]; oraz w pozycji pt: Tadeusz Żurowski, *Fajki gliniane* [w:] „Ochrona zabytków”, t. 4, 1951, s. 40; Andrzej Potocki, *Galiczyjskie fajki gliniane*, Leżajsk 1993. Stosuję równocześnie terminologię funkcjonującą w środowisku fajczarskim i archeologii.

³ Tadeusz Żurowski, *Fajki...*, s. 40; Andrzej Potocki *Galiczyjskie...* s. 11.

⁴ Przewód dymowy niniejszej fajki zaczynał się właściwie już na końcu szyjki/wewnętrznej krawędzi kryzy, nieposiadającej dołu czopowego, do którego instalowano drewniany cybuch. Przewód dymowy biegnący wewnątrz szyjki uformowano stożkowatym walcem o podstawie 10 mm.



Ryc. 1. Główna część fajki odkryta w Piwnicznej na os. Łomnickie



Ryc. 2. Okaz charakteryzuje się profilowaną, ośmioboczną główką, wewnątrz niesymetrycznie okrągłą. Na dnie komory widoczny odcisk drutu i tzw. korek



a



b

Ryc. 3. Frontalne zdobienie główki fajki przedstawiające dwugłowego orła. Prawa strona orła 3:a. Lewy, niezdobiony bok orła 3:b



Ryc. 4. Spód fajki

Fot. 1, 2, 3, 4. P. Polakiewicz. Ryc. 3. oprac. G. Mścisz

Przedmiot ten wykonano z dobrze wyrobionej gliny, w której brak zauważalnych ziaren domieszki. Powierzchnia fajki jest koloru jasnopomarańczowego, a zatem mająca naturalny kolor wypalanej żółtawej glinki garncarskiej o jednolitej barwie i strukturze. Jedynie w kilku miejscach przełamanych ścianek główki widoczne są czarne, punktowe przebarwienia, będące wynikiem procesu wypału. Można uznać, iż zabytek cechuje dobre wykonanie. Jednakże na podstawie szyjki wyraźnie odcina się w zdobieniu zagładzony szef, powstający w miejscu styku negatywowych półprofilu formy⁵. Wewnętrzne ścianki napychu fajki noszą prawdopodobne ślady palenia tytoniu zauważalne pod postacią czarnego nalotu, pokrywającego powierzchnię fajki.

Zdobienie zabytku charakteryzuje się dbałością o szczegóły dekoracyjne, harmonijnie wkomponowane w tektonikę przedmiotu. Główkę fajki, łącznie z szyjką, przyozdobiono ornamentem wypukłym, uformowanym w glinie za pomocą zdobień wyrzeźbionych na wewnętrznej powierzchni form. Nieozdobiona została kryza szyjki oraz tylna, sąsiadująca z szyjką ścianka główki, a także górna część szyjki (ryc. 1, 2). Boczne ścianki główki fajki wraz z podstawą szyjki pokrywa ornamentyka inspirowana motywami florystycznymi (ryc. 1, 3). Frontalnie, na cylindrze fajki, umieszczono zoomorficzne wyobrażenie dwugłowego orła, który posiada rozpostarte skrzydła z rozchodzącymi się promieniście piórami ukazanymi wręcz schematycznie. Płaszczyzny skrzydeł są pozbawione jakiegokolwiek zdobnictwa (ryc. 3:a, 3:b). Rozłożone odnóża ptaka, oddane bardzo naturalistycznie, nie dźwierzą żadnych symboli w widocznych, trójpalczastych szponach. Heraldyczne godło orła ma dwustronnie rozbudowany ogon. Środkowe, puste pole zostało uszkodzone szeroką rysą (ryc. 4). Korpus orła, uwypuklony graniastą powierzchnią główki fajki, posiada niejednorodne zdobienie. Całą prawą stronę torsu orła, wraz z szyją jednej z głów, pokrywa zdobienie imitujące pióra (ryc. 3:a). Z kolei lewa strona wizerunku ptaka jest celowo pozbawiona tego typu ornamentu (ryc. 3:b). Rekonstrukcja górnej partii główki fajki wraz z głowami orła wydaje się obecnie niemożliwa.

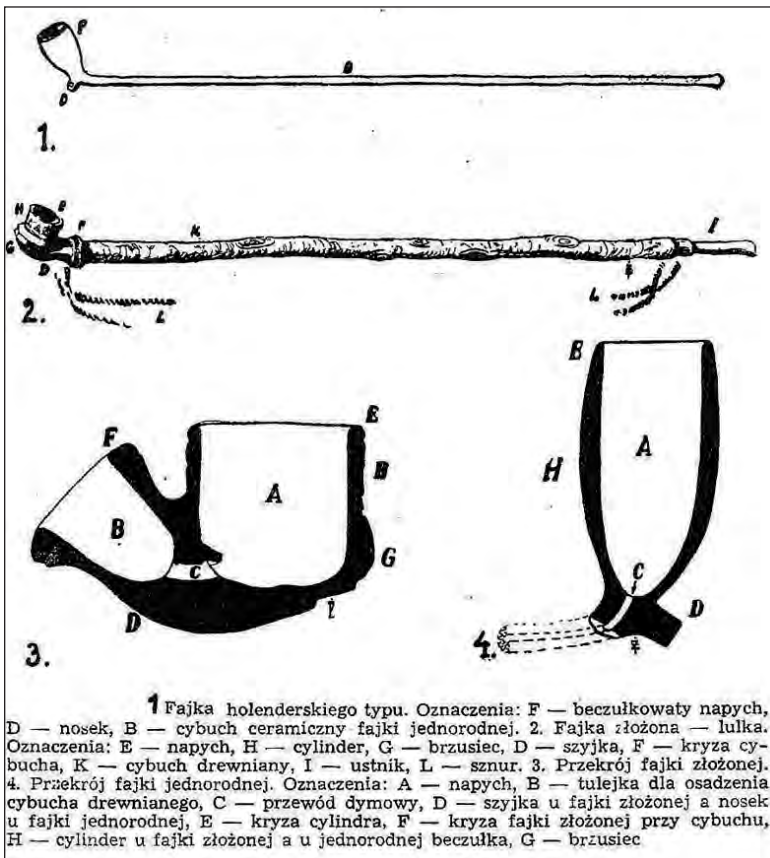
Prezentowany zabytek należy do kategorii przedmiotów wytwarzanych z gliny, występujących powszechnie na kontynencie europejskim od 2 połowy XVI wieku do 1 połowy XX wieku⁶. Podstawowym kryterium podziału fajek jest ich morfologia, w której najważniejsza jest ilość elementów składających się na budowę fajki.

Najwcześniej pojawiły się fajki jednoczęściowe, typowe dla krajów zachodniej Europy i jej zamorskich kolonii. Fajka jednoczęściowa składała się z główki fajki i szyjki z przewodem dymnym, tworzących niepodzielną całość (ryc. 5:1). Nas jednak najbardziej interesują fajki dwuczęściowe/złożone (ang. *stub-stammed pipe*), których pochodzenie wywodzi się z wytwórni Bliskiego Wchodu i Anatolii. Wraz z ekspandującym Imperium

⁵ A. Potocki, *op. cit.*, s. 10–11.

⁶ *Ibidem*, s. 7–12; Bogdan Wałkiewicz, *Fajki gliniane z badań archeologicznych przy ulicy Szyperskiej 21 w Poznaniu* [w:] Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 5, Poznań 2000, s. 293; Martin Vyšohlid, *Keramické dýmky v archeologických nálezeh a jejich vypovidací možnosti*, Archeologie ve středních Čechách, t. 13, Praha 2009, s. 965–1000; Knaster Kopf, *Fachzeitschrift für Tonpfeifen und historischen Tabakgenuß* [online]. Dostępny w Internecie: <http://www.knasterkopf.de/index.htm> [dostęp 18.04.2011] – tam literatura przedmiotu.

Osmańskim, przez Bałkany, dwudzielne fajki trafiły do środkowo-wschodniej Europy i krajów śródziemnomorskich, stając się tym samym trwałym elementem kultury materialnej na ich terenie⁷. Wiek XVIII był okresem przenikania fajek dwuczęściowych na obszar zachodnioeuropejskich państw, w których dominowała dotychczas fajka jednoczęściowa. Fajkę dwuczęściową (wieloczęściową, złożoną), tworzy główka fajki i szyjka, w której umieszczano nieceramiczny cybuch (ryc. 5:2). Z tego typu wyewoluowały fajki trójdzielne, mające jako dodatkowy element kolanko umieszczone pomiędzy główką a cybuchem. Główki fajek trójdzielnych najczęściej wykonywano z porcelany. Szczytowym okresem popularności fajek złożonych był wiek XIX i I połowa XX wieku, kiedy to: „Największe tryumfy święcił przemysł fajczarski [...]”⁸.



Ryc. 5. Schemat obrazujący budowę fajki jednorodnej i złożonej
([za:] Żurowski T., *Fajki...*, ryc. 3, 4 oprac. P. Polakiewicz)

⁷ Martin Vyšohlíd, *Keramické dýmky...*, s. 968.

⁸ Tadeusz Żurowski, *Fajki...*s. 57; *Ars Fumida*. Przybory do palenia tytoniu w zbiorach MN w Krakowie. Wystawa [online]. Dostępny w Internecie: <http://cojestgrane.pl/wydarzenie/13993/> [dostęp 03.03.2011].

W odniesieniu do każdego z wydzielonych typów fajek glinianych należy pamiętać o tym, że z biegiem czasu dochodziło do zmian proporcji, co pociągało za sobą innowacyjność motywów zdobniczych. Dlatego też podobnie, jak w przypadku stworzonych przez archeologów szeregów typologicznych naczyń ceramicznych, ozdób, broni, przedmiotów codziennego użytku, przydatnych w określaniu wieku i miejsca powstania zabytku, również w stosunku do fajek badacze wydzielają szereg rodzajów, wariantów i podgrup. Bogactwo typologiczne z całym zakresem informacji (dana wytwórnia, miejsce powstania, wiek, sposób wykonania) nadaje niekiedy glinianym fajkom status zabytku datującego kontekst archeologiczny, z którego zostaną pozyskane⁹.

Równocześnie z wzrastającym popytem, a tym samym modą na palenie tytoniu będącego coraz powszechniejszą używką¹⁰, rosła popularność glinianych fajek. Na szerokim terytorium znajdowały się wytwórnie sprzedające jakościowo bardzo dobry, lecz drogi produkt. Warsztaty te kreowały modę i stylistykę, naśladowaną gorliwie przez regionalne wytwórnie („fajczarnie” umiejscawiane były niekiedy przy fajanserniach, potocznie nazywanych farfurniami), wypełniające lokalne rynki tańszym i nieco gorszej jakości towarem. O tym, że fajki gliniane zajmowały ważne miejsce w kulturze niegdysiejszego społeczeństwa, może świadczyć fakt istnienia wielu przekazów etnograficznych i źródeł pisanych (wraz z utworami literackimi), a także bardzo liczne ich występowanie w kontekście zabytków archeologicznych, sytuujące fajki w grupie zabytków masowych. Gliniana fajka to przedmiot nietrwały, podatny na uszkodzenia mechaniczne. Nie powinno więc dziwić, iż jednorazowo nabywano od kilku do kilkunastu sztuk. Można je było kupić w miasteczkach, na odpustach, targach, jarmarkach. Jednocześnie zaopatrywano się w kilkumiesięczny zapas tytoniu¹¹.

Wyprodukowanie glinianej fajki w zarysie wyglądało podobnie dla każdego rodzaju jedno-, dwu-, lub trzyczęściowej fajki. Wytwórnię lokowano w pobliżu jakościowo dobrych złóż, co jednak nie było regułą, gdyż bardzo często glinę importowano, niekiedy ze znacznych odległości¹². Proces produkcji zaczynał się od wyboru i wstępnej obróbki surowca. Wstępna obróbka gliny potrzebnej do wykonania fajki polegała na pozostawieniu

⁹ B. Wałkiewicz, *Fajki gliniane...*, s. 295.

¹⁰ Na obszarze całej Galicji pospolicie raczono się tytoniem z Węgier, który uważano za najlepszy. Sprawdzano także tytoń z Podola lub Turcji. Obrót tytoniem (tytoń przez chłopów polskich nazywany był *bakon*, Rusini mówili nań *duchan*) odbywał się zazwyczaj za pośrednictwem kupców żydowskich. W Lubowli kupowano hurtem tytoń na handel w regionie. W Galicji uprawiano tytoń, lecz ze względu na nieodpowiedni klimat i gleby był on ostatniej jakości. Zob. A. Potocki, *op. cit.*, s. 10–11. Jak podaje przewodnik po Galicji wydany w 1 poł. XX wieku: „Tytoń i cygara sprzedaje się w Galicji jedynie w rządowych trafikach – stanowią one monopol. Dla lepszych rodzajów cygar i papierosów istnieją w większych miastach, a także w Zakopanem trafiki specjalne.” [za:] dr. Mieczysław Orłowicz *Ilustrowany przewodnik po Galicji, Bukowinie, Spiszu, Orawie, i Śląsku Cieszyńskim*, Lwów 1919, s. 49 (reprint, Krosno 2005).

¹¹ Tadeusz Żurowski, *Fajki...* s. 42; Andrzej Potocki *Galicyskie...* s. 9; Martin Vyšohlid *Keramické dýmky...* s. 967–968.

¹² Np. Holandia była krajem o wiodącej pozycji w produkcji glinianych fajek jednoczęściowych, jednakże – z braku dostatecznie wydajnych złóż gliny – sprowadzono ją z Niemiec, Francji, Anglii. Niekiedy specyfika technologiczna danej wytwórni pozwalała na mieszanie miejscowych glin z eksportowaną. (M. Vyšohlid, *op. cit.*, s. 967–968 a także A. Potocki *op. cit.* s. 9).

jej do leżakowania przez dany okres. Kolejnym etapem było przemycie (przeszlamowanie) w celu usunięcia niepożądanych zanieczyszczeń organicznych i mineralnych, następnie wyeliminowanie pęcherzyków powietrza poprzez należyte „zarobienie” gliny. Przygotowana, częściowo podsuszona glina, rozdzielana była na mniejsze, zazwyczaj wielkości cegły, partie. Z tych kawałków pobierano materiał grubości palca do form oliwionych od wewnątrz, aby glina nie przywierała do ścianek¹³.

Taki kawałek gliny rozwałkowywano (jak ciasto na makaron) i wkładano w jeden półprofil formy. Na glinę w miejscu główki fajki i otworu na cybuch wkładano wyprofilowane walce. Nakładano na nie kawałek rozwałkowanej gliny i dociskano drugim półprofilem (...). Formę ściskano w śrubie drewnianej, co powodowało wciśnięcie nadmiaru gliny i ukształtowanie fajki. Nadmiar gliny przy końcach szyjki i główki obcinano nożem. Wówczas wyjmowano oba walce (...). Gdy fajka była już uformowana, wyjmowano formę ze śruby i rozpinano półprofile. Nożem wygładzano tzw. szew, jaki powstawał w miejscu połączenia obu półprofilu. Na wielu fajkach wygładzenie tego szwu jest bardzo niestaranne. Ostatnią czynnością było połączenie komory główki z szyjką otworem o średnicy około 2 mm, wykonywanym za pomocą odpowiedniego drutu [o czym powyżej – P.P.]. Część form była zdobiona, część zupełnie gładka. Większość fajek gładkich zdobiono ręcznie wyciskając w mokrej glinie różne wzory lub rysując rylcem. Niektórzy wytwórcy (...) wyciskali stempel ze swoim nazwiskiem, znak firmowy lub nazwę miejscowości.

Ozdobione fajki suszono, skrapiając co pewien czas wodą z rozmieszaną w niej mąką. Miało to zapobiec spękaniu ścianek. Wysuszone fajki wypalano w piecach ceramicznych podobnych do garncarskich. Podczas wypalania część fajek ulegała zdeformowaniu i nie nadawała się do użytku. Wykonanie jednej fajki z wyrobionej gliny zajmowało 3 do 5 minut. Tak więc w ciągu godziny wprawny robotnik wykonywał 12–20 fajek. Wykonanie jednej fajki glinianej zajmowało wówczas około 1 godziny¹⁴.



Ryc. 6. Fajki były bardzo popularne także wśród mieszkańców Karpat. Na zdjęciu słowacki góral (region Horehronie) palący tytoń z glinianej fajki o dorobionym drewnianym cybuchu ([za:] T. Wałach, *Historie...* fot. 19)

Wracając do zdobnictwa, należy nadmienić, iż było ono wielorakie. Ornament wypukły modelowała odpowiednio wyrzeźbiona forma. Ponadto zdobiono fajkę (najczęściej główkę) za pomocą narzędzi garncarskich czy przedmiotów podręcznych, np. monety – tworząc pionowe i ukośne linie. Znane są techniki uzyskiwania pożądanej barwy już podczas wypału w piecu. Polegało to na regulowaniu temperatury wewnątrz pieca „fajczarskiego”, a także spalaniu różnorodnych materiałów. Wraz z drewnem płonęły liście dębu, mąka, owsiane plewy, barwiąc powierzchnię fajki na ciemnoszare odcienie. Niektóre typy fajek pokrywano emalią lub ogobą¹⁵.

¹³ Znane są formy ceramiczne i metalowe, jednakże najczęściej stosowano formy drewniane. (A. Potocki *op. cit.*, s. 10; M. Vyšohlid *op. cit.*, s. 968).

¹⁴ A. Potocki, *op. cit.*, s. 10–11.

¹⁵ T. Żurowski, *op. cit.*, s. 42, 53, 54; M. Vyšohlid, *op. cit.*, s. 969.

Końcowym etapem produkcji główki fajki mogło być zamocowanie metalowych elementów. Okuta metalem była szczytowa partia główki komina (najczęściej u fajek trzyczęściowych) wraz z końcową partią szyjki, co miało zapobiegać pękaniu tej nerwalgicznej części w momencie osadzania cybucha¹⁶. Kiedy smakosz tytoniu nie mógł sobie pozwolić na tego typu fajkę, wokół końca szyjki owijał dratwę, silny sznurek konopny¹⁷.



Ryc. 7. Niezależnie od przynależności etnicznej, ludność Galicji z upodobaniem paliła fajkę.
Na ilustracji Żyd z Galicji...
(M. Orłowicz, *Ilustrowany...*, s. 25)



Ryc. 8. ...i stara Cyganka
(*Cyganie – Romowie...*, red. L. Mróz, s. 164).

Fajki gliniane, zwane także lulkami, sprzedawano bez cybuchów. Każdy dorabiał je sobie wedle własnego uznania, tak co do długości, jak i kształtu. Przeważnie robiono cybuchy z okorowanych gałązek czeremchy, kruszyny lub dzikiego bzu. Wszystkie te gatunki drzewa mają miękką rdzeń, w którym bez większego trudu można było przebić lub wypalić otwór. Najczęściej robiono go kawałkiem rozgrzanego do czerwoności drutu. Jeden koniec cybucha zastrugany stożkowo osadzano w szyjce fajki, drugi nacinano od góry i dołu, tak by można go było przytrzymywać w zębach. Długość cybucha, jeżeli sądzić na podstawie zdjęć i rycin

¹⁶ *Ibidem*, s. 969–970.

¹⁷ A. Potocki, *op. cit.*, 12.

z końca XIX w., wynosiła 15–30 cm [ryc. 6; 7]¹⁸. Cybuchów nie malowano ani nie zdobiono. Z czasem, wskutek długotrwałego użytkowania, drewno cybucha ciemniało uzyskując niemal czarny kolor [ryc. 8]¹⁹. Należy pamiętać, że fajka podczas palenia rozgrzewała się do tego stopnia, że palący mógł trzymać w ręce tylko jej cybuch²⁰.

Na koniec cybucha nakładano ustnik wyprodukowany z gęsiego pióra. Cybuch i szyjkę fajki obwiązywano sznurkiem pełniącym funkcję zdobniczą, lecz jednocześnie asekuracyjną, mającą chronić glinianą partię fajki/lulki przed upadkiem (ryc. 5:2)²¹.



Ryc. 9. Klasyczna fajka wiedeńska tzw.: *Kaffehauspfeife*.
([za:] L. Libert, *Von Tabak, Dosen und Pfeifen*,
Leipzig 1984, ryc. 46)

Prezentowany zabytek zbliżony jest do fajek produkowanych w austriackich wytwórniach XIX wieku, położonych pod Wiedniem. Ośmiokątna główka omawianej fajki zbliża ją najbardziej do fajek tzw. *Kaffehauspfeifen*²² produkowanych masowo od trzeciej ćwierci XIX wieku. Genezę tego upatruje się w rozwoju i upowszechnianiu się w miastach środowej Europy „kultury kawiarnianej”, manifestowanej wśród mieszczan spędzaniem czasu w kawiarniach. Dopełnieniem ówczesnego *bon ton* było pykanie z fajki przy filiżance wiedeńskiej kawy²³. Główki fajek posiadały walcowaty kształt, nie mniej popularne były fajki z sześciokątnej i ośmiogromianą główką, pokryte różnorodną ornamentyką rzeźbionych ścianek negatywowych form (ryc. 9). Zdobienie obfitowało w motywy roślinne, zakreskowane pola oraz przedstawienia figuralne. Szyjki fajek, najczęściej przyozdobione motywami

¹⁸ Ilustracja zaczerpnięta z książki: Teofil Wałach, *Historie woloskie*, Kraków 2002, posiada moją numerację, ponieważ w rozdziale pt.: *Fotografie, rysunki, mapy* brak sygnatur odautorskich oraz numerów stron.

¹⁹ A. Potocki na stronie 12 podaje, iż jeden z etnografów, działających w dolinie Sanu, zanotował bardzo ciekawą informację podaną mu przez mieszkańców Hoczwi: „Otóż, zużyte cybuchy chłopci przechowywali, można je było bowiem sprzedać Cyganom. Szczególnie chętnie nabywały je Cyganki. Rozłupywały cybuchy i wygarnawszy z ich przewodu tytoniową maź, żuły ją. Matki dawały maź także do żucia dzieciom”. Sięgnąłem do posiadanej literatury cyganologicznej i znalazłem kilka ilustracji oddających po części tę relację. Widać na nich starsze kobiety palące tytoń z fajki (patrz rycina nr. 8). Brak wśród nich fajek glinianych, gdyż fotografie pochodzą z 2 poł. XX wieku, kiedy to już dominuje fajka drewniana. Zainteresowanych odsyłam do pozycji *Cyganie – Romowie. Zapomniane obrazy*, oprac. L. Mróz, Warszawa 2005, s. 102, 119, 131, 136, 145, 164.

²⁰ A. Potocki, *op. cit.*, 12, a także T. Żurowski *Fajki...*s. 42.

²¹ T. Żurowski *op. cit.*, s. 42.

²² Za tę sugestię oraz udostępnioną literaturę serdecznie dziękuję koledze mgr. Martinowi Vyšohlidowi z Archaia Praha o.p.s.

²³ M. Vyšohlid, *op. cit.*, s. 984.

mi florystycznymi, wyposażone zostały w charakterystyczne zakończenie pod postacią graniastej kryzy. Ten element, rozpoznawalny dla austriackich fajek (odtworzanych z pełną konsekwencją przez regionalne, pomniejszych wytwórnie), służył przede wszystkim wzmocnieniu końcowej partii szyjki, w której osadzano cybuch. Przedłożony rodzaj fajek wyróżniał jeszcze jeden specyficzny element. A mianowicie główki i szyjki fajek sygnowano znacznikami wytwórni. Sygnaturę tworzył ciąg liter, najczęściej tworzących napis CAFE. Fajki takie wytwarzano do 1. połowy XX wieku w Austrii, Niemczech, na Węgrzech, a także na terenie Czech i Słowacji²⁴.

W świetle lokalizacji piwniczańskiej fajki należy dodać, że poza terenami naddunajskimi ważnym ośrodkiem produkcji fajek glinianych była Bańska Szczawnica (słow. Banská Štiavnica, niem. Schemnitz) na Słowacji. Wytwarzane tu fajki stanowiły kopię produktów austriackich, francuskich, angielskich i holenderskich²⁵. Z bańkoszczawnickiego centrum pochodzą fajki mające główki walcowate i graniaste, podobne do opisanych fajek austriackich. Najpowszechniej spotykane są fajki posiadające plastyczne zdobienie w kształcie muszli, znajdujące się u podstawy główki. Również z Bańskiej Szczawnicy pochodzą egzemplarze zdobione bogactwem motywów dekoracyjnych wywodzących się z regionu bałkańsko-tureckiego. Słowackie fajki przyozdabiano rysunkowymi przedstawieniami tancerki, pary kochanków, a także znanych postaci epoki (Maria Teresa, Sándor Petőfi), sentencjami w językach słowackim, węgierskim, niemieckim. Znane są również główki modelowane na kształt głowy Fausta, Napoleona, Turka²⁶.

W XVIII i XIX wieku region wschodnich Węgier był swoistym zagłębiem fajczarskim z ważnym ośrodkiem produkcji w Debreczynie²⁷, kopiującym fajki wytwarzane w Bańskiej Szczawnicy²⁸. Lulki o debreczyńskim rodowodzie miały barwę czerwoną, nadaną przez naturalny kolor tutejszej gliny, lecz również znane są fajki czernione w trakcie wypału. Tutejsze fajki miały rozpoznawalny kształt owalnego cybucha o pociągłej, zwężającej się w połowie formie. W zdobnictwie zaznaczają się motywy figuralne, roślinne i geometryczne. Produkowano też fajki nieposiadające żadnych dekoracji²⁹.

Dwuczęściowe fajki gliniane były w powszechnym użyciu od schyłku XVII i początków XVIII wieku, a orzeł, jako motyw zdobniczy, był szeroko wykorzystywany w ornamentyce, którą pokrywano powierzchnię fajek. Zdobienie wykorzystujące ptaka, w tym przypadku orła, niosło ze sobą daną treść ideologiczną, jednocześnie przynosząc udany zabieg dekoracyjny³⁰. W momencie odkrycia fajki sądziłem, iż ze względu na obszar,

²⁴ M. Vyšohlíd, *op. cit.*, s. 984; 986.

²⁵ *Ibidem*, 986.

²⁶ S. Sprušanský, *Fajčiarske potreby v zbierkach SNM v Bratislave* [w:] Sborník Slovenského národného múzea, 61 – „História”, t. 7, 1967.

²⁷ W związku z ogromnym zapotrzebowaniem na produkty fajczarzy, w Debreczynie wyodrębnił się ze środowiska garncarskiego osobny cech garncarzy wytwarzających masowo tylko fajki. Por.: M. Vyšohlíd, *op. cit.*, s. 988.

²⁸ *Ibidem*, 988.

²⁹ *Ibidem*, 988.

³⁰ Henry de Morant, *Historia sztuki zdobniczej*, Warszawa 1981, 20–21.

na jakim ją znaleziono, zoomorficzny relief niezawodnie stanowi o jej pochodzeniu z terenów państwa Habsburgów. Lecz nie można dać jednoznacznej odpowiedzi co do proveniencji motywu, a pośrednio fajki, gdyż był on rozpowszechniony (np.: Niemcy, Rosja³¹, kraje bałkańskie), chociażby w Bawarii, na której terenie produkowano tzw. węgierskie fajki. Wchodziły one w zakres wyposażenia austriackich żołnierzy udających się do Hiszpanii³².

Ornament zaczerpnięty ze świata roślin, szczelnie pokrywający powierzchnię cylindra fajki motywem winnej latorośli, wykorzystano w celu zamaskowania graniastych linii wymuszonych formą przedmiotu, a przebiegających pionowo przez główkę fajki³³. Również takie zdobienie znajdowało częste zastosowanie, nie nosząc znamion wyjątkowości, więc nie może być pomocne przy precyzowaniu ustaleń dotyczących piwniczańskiej lulki³⁴. Dodatkowo sprawę utrudnia mnogość pomniejszych manufaktur fajczarskich, nierzadko będących efemerycznymi zakładami, w których wytwarzano główki bez znaku firmowego³⁵. Pozostaje więc domniemanie o typologicznym pokrewieństwie piwniczańskiej fajki z produktami naddunajskimi, ewentualnie ośrodkami kopiującymi stamtąd trendy stylistyczne.

Od redakcji:

Przemysław Polakiewicz jest absolwentem Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, magistrem archeologii. W ramach stypendiów studiował archeologię na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Uniwersytecie Karola w Pradze. Jego zainteresowania naukowe obejmują archeologię, historię i etnografię Karpat. Pasjonat przeszłości Piwnicznej-Zdroju oraz Sądecczyzny. Zagadnieniami, które stara się zgłębiać, są szeroko pojęta antropologia społeczeństw żyjących w przeszłości i obecnie, nauki przyrodnicze. Podróżnik, miłośnik przyrody, fotograf amator.

³¹ Być może ww. fajkę zgubił któryś z wojaków rosyjskich biorących udział w eliminacji konfederatów barskich na Sądecczyźnie. Zwaśnione strony stoczyły potyczkę m.in. w Piwnicznej. Zob. Kazimierz Przyboś, *Potyczka pod Muszyną w marcu 1769 roku. Pro memento – Andrzejowi Wasiakowi (1939–2004)*, [w:] „Almanach Muszyny” 2010, s. 229. Równie prawdopodobnym może być zgubienie fajki przez jednego z jeźdźców pięćdziesięcioosobowego oddziału konnicy, jaki przedostał się z Nawojowej na tereny Piwnicznej w trakcie forsowania doliny Popradu przez armię rosyjską podczas I wojny światowej. Wówczas konna forpoczta przeszła wsią Kokuszka w stronę Piwnicznej. Zob. Józef Plechta, *Ruiny zameczku w Rytrze mówią o jego historii*, Nowy Sącz 1998, s. 91. Obecnie dolna partia drogi do Kokuszki wiedzie doliną potoku Jaworzynka, lecz do 2 poł. XX w. droga przebiegała przez os. Łomnickie.

³² Przytoczone informacje otrzymałem od pani dr Nataszy Mehler z Departament of Prehistoric and Historical Archaeology University of Vienna, co skłania mnie do złożenia z tego miejsca wyrazów podziękowania za życzliwą pomoc.

³³ H. Morant *Historia...*, s. 29.

³⁴ Patrz przypis 18.

³⁵ Bardzo dziękuję za fachową poradę pani Bożenie Kostuch oraz pani Monice Paś z Muzeum Narodowego w Krakowie.